

Paweł Libera

Archiwum Akt Nowych w Warszawie

Polska Ludowa wobec sprawy Katynia: nieznane dokumenty Ministerstwa Sprawiedliwości (1947-1951)

Pomimo iż badania nad zbrodnią katyńską trwają już od kilkudziesięciu lat, a zbrodnia doczekała się już dosyć obszernej historiografii, to wciąż nie wszystkie jej aspekty zostały wyczerpująco wyjaśnione. W pierwszej kolejności największy nacisk kładziono na wyjaśnienie przebiegu samej zbrodni i ustalenie winnych. Zmiany polityczne i udostępnienie części archiwów rosyjskich pozwoliły na podsumowanie tego etapu badań i umożliwiły zwrócenie się ku innym aspektom, już nie tylko zbrodni katyńskiej, a raczej trwającej od 1943 roku „sprawy katyńskiej”. Uprzywilejowanym kierunkiem badań był aspekt międzynarodowy tego zagadnienia. Wśród licznych prac jakie powstały w ostatnich latach warto wymienić interesujące ustalenia na temat stosunku i polityki Wielkiej Brytanii wobec sprawy katyńskiej jakie przyniosły ostatnio badania Eugenii Maresch w archiwach brytyjskich¹. Mniej prac poświęcono badaniom stosunku władz Polski Ludowej i ich działań wobec „sprawy katyńskiej”. Jeżeli chodzi o zwalczanie zbrodni katyńskiej w propagandzie Polski Ludowej to nadal jednym z nielicznych opracowań jest obszerne studium Mirosława Golona².

Ustalenia te uzupełniają dokumenty odnalezione w aktach Ministerstwa Sprawiedliwości w Archiwum Akt Nowych.

Pierwszy z dokumentów to notatka prokuratora Najwyższego Trybunału Narodowego, Stefana Kurowskiego³ z rozmów, które

¹ T. Wolsza, „*Katyń to już na zawsze katy i katowani*”. W „*polskim Londynie o sowieckiej zbrodni w Katyniu (1940-1956)*”, Warszawa 2008; E. Maresch, *Katyn 1940: the documentary evidence of the West's betrayal*, Spellmount 2010.

² M. Golon, *Zbrodnia katyńska w propagandzie PRL (1944-1989). 45 lat fałszowania historii*, [w:] *Charków – Katyń – Twer. W sześćdziesiątą rocznicę zbrodni*, pod red. A. Koli i J. Szilinga, Toruń 2001, s. 24-64.

³ Stefan Zygmunt Kurowski, pierwotnie Stefan Leon Warszawski (1897-1959), prawnik, prokurator. Działacz PPS-Lewicy i KPP, obrońca w procesach politycz-

na temat Katynia przeprowadził z jednym z uczestników ekshumacji katyńskich, profesorem medycyny sądowej Uniwersytetu w Genewie, François Naville⁴. Spotkanie miało miejsce w dniach od 8 do 10 listopada 1947 roku, podczas międzynarodowego kongresu karnistów w San Remo⁵. Notatka Kurowskiego świadczy o dokładności z jaką śledzono w Ministerstwie Sprawiedliwości kierowanym przez Henryka Świątkowskiego⁶ wszystko co było związane ze sprawą katyńską. Świątkowski tym zagadnieniem zajmował się już w 1945 roku, kiedy wraz z prokuratorem J. Sawickim miał proponować zorganizowanie w Polsce procesu pokazowego, a następnie zlecić temu ostatniemu prowadzenie śledztwa przy okazji procesu w Norymberdze⁷. Kurowski podkreśla, że był doskonale poinformowany o problemach jakie miał profesor Naville w Szwajcarii z powodu uczestnictwa w Międzynarodowej Komisji badającej miejsce zbrodni katyńskiej w 1943 roku. „Naville był wyraźnie speszony tym, że osoba jego zyskała sobie swoistą popularność w Polsce” – odnotował autor notatki⁸. W rzeczywistości we wrześniu 1946 roku poseł szwajcarskiej Partii Pracy, komunistą Jean Vincent⁹ twierdząc, że zbrodnia katyńska została dokonana przez Niemców postawił pytanie Wielkiej Radzie (Grand Conseil) kantonu genewskiego o wyjaśnienie roli, jaką odegrał w Mię-

nych w okresie międzywojennym. Od 1942 r. w PPR, później w PZPR, szef delegacji polskiej na proces w Norymberdze, pierwszy prokurator NTN, od 1956 r. prezes Sądu Najwyższego. Por. jego biogram: A. K. Kunert, *Kurowski Stefan Zygmunt*, [w:] *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, t. 3, Warszawa 1992, s. 563–564.

⁴ François Naville (1883–1968), szwajcarski profesor medycyny sądowej, dyrektor Instytutu Medycyny Sądowej Uniwersytetu w Genewie. Brał udział w badaniach Międzynarodowej Komisji w Katyniu.

⁵ Międzynarodowy kongres prawników karnistów zorganizowany w listopadzie 1947 roku w San Remo przez Centro internazionale di studi di difesa sociale na temat: „Pour la transformation des actuels systèmes pénaux et pénitentiaire en systèmes d'éducation et de traitement en rapport avec la personnalité individuelle des délinquants”. Był to kongres założycielski ruchu „obrony społecznej” w prawie karnym. Patrz więcej: M. Pisani, *Les sept premiers congrès de défense sociale*, „Cahiers de défense sociale” nouvelle série, luty, 1977, s. 24–28; L. Tyszkiewicz, *Doktryny i ruch "obrony społecznej" we współczesnym prawie karnym*, Poznań 1968.

⁶ Henryk Świątkowski (1896–1970), prawnik. Od 1924 r. członek PPS, powiązany z komunistami. Od 1948 do 1950 r. członek Biura Politycznego KC PZPR. W latach 1945–1956 minister sprawiedliwości.

⁷ J. K. Zawodny, *Sprawa katyńska w polityce międzynarodowej*, „Zeszyty katyńskie”, Warszawa 1992, s. 390; S. Mikołajczyk, *Polska zgwalczona*, Warszawa 1981, s. 50.

⁸ Por. dokument nr 1.

⁹ Jean Vincent (1906–1989), od 1924 członek Komunistycznej Partii Szwajcarii, od 1931 związany z Kominternem, w latach 1936–1986 poseł Wielkiej Rady kantonu genewskiego.

dzynarodowej Komisji w Katyniu prof. Naville i domagał się jego dymisji. Na wniosek przewodniczącego Rady, Alberta Picot, profesor Naville opisał swój udział w badaniach podtrzymując swoją wersję wydarzeń i zdecydowanie odrzucając opinię profesora Markova. Wbrew opinii Federalnego departamentu politycznego, który ze względu na sytuację międzynarodową odradzał aby odpowiedź prof. Naville czytać całej Radzie, 18 stycznia 1947 roku Albert Picot zapoznał posłów z większością raportu i dodał, że Rada nie ma nic do zarzucenia profesorowi w związku z jego udziałem w pracach Komisji. Dwa dni później raport ukazał się drukiem w prasie genewskiej. Oprócz zdecydowanej krytyki ze strony posła J. Vincenta i poselstwa sowieckiego w Szwajcarii, również jeden z członków Rady Federalnej, organu wykonawczego Konfederacji Szwajcarskiej wyraził swe niezadowolenie z publicznej lektury raportu profesora Naville. Władze kantonu genewskiego w liście z 21 lutego odpowiedziały władzom federalnym, że ich przewodniczący Picot nie popierał hitlerowskiej tezy o zbrodni katyńskiej i nie przyjął stanowiska wrogiemu ZSRR. Takie też informacje przesłano do poselstwa sowieckiego, które miało je przyjąć do wiadomości i na tym zakończyć korespondencję w tej sprawie¹⁰. 22 i 23 stycznia 1947 roku J. Vincent powtórzył swe oskarżenia wobec profesora Naville na łamach prasy¹¹. Był to ostatni publiczny głos w tej sprawie, niemniej wydaje się, że bliski koniec sprawy nie był dla wszystkich ewidentny, skoro w swej notatce Kurowski zastanawiał się nad sposobami, które miałyby wpłynąć na zmianę stanowiska zajmowanego przez Naville. W pierwszej kolejności proponował przekazanie mu opinii profesora Olbrychta¹², ale był gotowy posunąć się znacznie dalej: „W międzyczasie należy zebrać dodatkowe

¹⁰ K. Karbowski, *Professeur François Naville (1883–1968). Son rôle dans l'enquête sur le massacre de Katyn*, „Bulletin de la Société des Sciences Médicales [du Grand-Duché de Luxembourg]” nr 1/2004, s. 49–52, F. Kadell, Kłamstwo katyńskie : historia pewnej manipulacji: fakty, dokumenty, świadkowie, Wrocław-Poznań 2008, s. 138–140, D. Debons, Conditions d'engagement et enjeux personnels de la participation de François naville à l'enquête de Katyn, [w:] *Katyn et la Suisse. Experts et expertises médicales dans les crises humanitaires 1920-2007*, (ed. Par D. Debons, A. Fleury, J.-F. Pitteloud), Genève 2009, s. 74.

¹¹ M. Caillat, „L'affaire Naville”: *enjeux politiques genevois*, [w:] *Katyn et la Suisse. Experts et expertises médicales dans les crises humanitaires 1920-2007*, *op. cit.*, s. 78-90 (tu także szczegółowy opis « Sprawy Naville » w okresie powojennym).

¹² Jan Stanisław Olbrycht (1886–1968), prof. medycyny sądowej, pracownik naukowy i kierownik Katedry Medycyny Sądowej UJ. Aresztowany i zwolniony po Sonderaktion Krakau kierował Zakładem Medycyny Sądowej. Zesłany do obozu w Auschwitz, przebywał następnie w Mathausen do 1945 r. Po 1945 r. pomimo propozycji zrezygnował z wyjazdu z Polski i powrócił objąć stanowisko kierownika Zakładu Medycyny Sądowej. Patrz więcej: J. Lisiewicz, J. M. Knapik, *J. S. Olbrycht*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXIII, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978, s. 721–723.

informacje o osobie Naville w szczególności – czy jest to człowiek, kierujący się wyłącznie ambicją naukowca czy też działają u niego pobudki materialnej natury.”¹³. Nic nie wiadomo aby próbowano przekupić szwajcarskiego profesora, choć próby przekupstwa świadków przez pracowników ambasady Polski Ludowej miały miejsce w 1947 roku w Rzymie¹⁴. Pomimo tego, ani – nie znane do końca – działania polskiego resortu sprawiedliwości wobec profesora Naville, ani też opinia Federalnego departamentu politycznego, który w kwietniu 1952 roku uznał, że sprawa złożenia świadectwa przed Komisją Kongresu amerykańskiego jest sprawą prywatną profesora, ale nie wydaje się pożądana (z racji spodziewanego wydzwisku międzynarodowego i reakcji w Szwajcarii i poselstwa ZSRR w Bernie), nie wpłynęły na zmianę jego stanowiska. Szwajcarski uczoney wbrew zaleceniom swych władz złożył szczegółowe wyjaśnienia przed Komisją Kongresu i podtrzymał swe dotychczasowe ustalenia¹⁵.

Dwa następne dokumenty dotyczą przygotowań do kampanii propagandowej przeciwko pracom Komisji powołanej 18 września 1951 przez Izbę reprezentantów USA. Pierwsze przesłuchania przed Komisją odbyły się 11 października 1951 roku¹⁶. Pierwsza notatka w tej sprawie pochodzi z 7 listopada 1951 roku. Jej autorem jest ówczesny minister sprawiedliwości Henryk Świątkowski, który proponuje przede wszystkim skupić się na niemieckiej pracy wydanej w 1943 roku i obalić prezentowane w niej tezy przedstawicieli medycyny sądowej. W tym celu proponuje posłużyć się opiniami polskich i obcych lekarzy, którzy odwołali swe zeznania, jak prof. Hajek¹⁷, czy krytykują otwarcie ustalenia komisji z 1943 roku, jak krakowski uczoney prof. Olbrycht, a także zainteresować się dalszym losem niemieckich uczonych. Notatka, jak świadczy zamieszczona na niej adnotacja, została przesłana Jakubowi Bermańowi i to najprawdopodobniej on podjął, sam lub kolegiennie, ostateczną decyzję w tej sprawie. Druga notatka, bez daty, ale zdecydowanie późniejsza, została sporządzona po konferencjach

¹³ Por. dokument nr 1.

¹⁴ F. Kadell, *Kłamstwo katyńskie: historia pewnej manipulacji: fakty, dokumenty, świadkowie*, Wrocław-Poznań 2008, s. 140–141.

¹⁵ K. Karbowski, *Professeur François Naville (1883 – 1968)...*, *op. cit.*, s. 52–53.

¹⁶ F. Kadell, *Kłamstwo katyńskie ...*, *op. cit.*, s. 158–160.

¹⁷ František Hájek (1886–1962), prof. medycyny sądowej Uniwersytetu w Pradze, brał udział w Międzynarodowej Komisji w Katyniu. Po wojnie współpracował z władzami komunistycznymi.

ze Skrzyszewskim¹⁸, Chajnem¹⁹ i Świątkowskim i jest ewidentnym sprecyzowaniem „technicznego wykonawstwa” tez rozwiniętych w pierwszej. Materialnym dowodem realizacji tez opisanych w obydwu notatkach jest publikacja książki „Prawda o Katyniu”, którą napisał najprawdopodobniej na przełomie 1951 i 1952 roku dziennikarz warszawski Bolesław Wójcicki²⁰. Hasłem do rozpoczęcia kampanii propagandowej było oświadczenie rządu RP z 29 lutego 1952 roku w związku z działalnością Komisji Kongresu USA²¹. Opublikowane na łamach „Trybuny Ludu” oświadczenie stało się hasłem do ataku. Od samego początku brał w nim udział Bolesław Wójcicki²². Druk książki w nakładzie 10 tysięcy egzem-

¹⁸ Stanisław Skrzyszewski (1901–1978), nauczyciel, dr filozofii. Członek KPP od 1924 r., w latach 1948–1959 członek KC PZPR. W latach 1950–1951 podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, a od 1951 do 1956 minister spraw zagranicznych.

¹⁹ Leon Chajn (1910–1983), prawnik, publicysta, polityk. Od 1932 członek KPP, od 1944 r. działacz SD. W latach 1945–1949 podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, 1949–1952 wiceprezes NIK.

²⁰ Bolesław Wójcicki (1908–1991), dziennikarz, długoletni pracownik i zastępca redaktora naczelnego „Życia Warszawy”, a następnie pracownik „Trybuny Ludu”. Ur. 3 II 1908 r. w Łodzi, syn Tomasza i Józefy Jatszczak, w latach 1927–1931 studiował na Wydziale Filozofii Romańskiej UW, który ukończył ze stopniem magistra filozofii, w latach 1932–1934 studiował na dwuletnim Wyższym Studium Pedagogicznym przy UW, a w latach 1927–1929 uczył się w Instytucie Francuskim w Warszawie. W latach 1932–1937 pracował jako nauczyciel języka francuskiego w gimnazjum „Laor” w Warszawie, w latach 1937–1939 w firmie prywatnej jako urzędnik i korespondent. We wrześniu 1939 r. ewakuował się z Warszawy i dotarł do Lwowa, gdzie ukończył kursy przekwalifikowania nauczycieli, a następnie przez kilka miesięcy wykładał język rosyjski we Lwowie. Po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej wrócił do Warszawy, gdzie utrzymywał się z lekcji prywatnych, ranny w Powstaniu Warszawskim został ewakuowany do Piastowa, a następnie ukrywał się u znajomych w Suchedniowie pod Kielcami. W lutym 1945 r. powrócił do Warszawy. W okresie drugiej wojny światowej zginęli jego rodzice – ojciec zamordowany we Lwowie, matka zginęła w obozie w Treblince, dwaj bracia Józef i Jan zamordowani przez hitlerowców. Od 15 II 1945 r. pracował w „Życiu Warszawy” jako dziennikarz i zastępca redaktora naczelnego. Na łamach „Życia Warszawy” publikował również pod pseudonimem „Sław”. 15 X 1947 otrzymał Złotą Odznakę „Czytelnika”. 13 XII 1948 wstąpił do PPR, 15 XII 1948 do PZPR. 22 VII 1950 r. został odznaczony Orderem „Sztandaru Pracy” II klasy. Z dniem 1 V 1954 r. decyzją Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR przeniesiony z „Życia Warszawy” do „Trybuny Ludu”. Za zasługi w „demaskowaniu machinacji imperialistycznej” i „popularyzowania wśród najszerszych rzesz czytelników pokojowej polityki zagranicznej obozu państw pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele” 17 I 1955 r. został odznaczony Medalem 10-lecia Polski Ludowej. Od 1 I 1968 do 1 VI 1974 pracował jako starszy publicysta w dziale zagranicznym redakcji „Trybuny Ludu”. W 1974 r. przeszedł na emeryturę. Był żonaty z Marią Mirosławą Parzyńską-Wójcicką. Zmarł 24 IV 1991 r. w Warszawie.

²¹ A. Kocharński, *Polska 1944-1991. Informator historyczny*, t. 1, Warszawa 1996, s. 428.

²² W. Wasilewski, *Propaganda kłamstwa kontra „Komisja Katyńska” Izby Reprezentantów USA*, „Zeszyty katyńskie” 2008, nr 23, s. 112–115.

plarzy ukończono w maju 1952 roku. Jej analiza potwierdza, że została napisana zgodnie ze scenariuszem wytyczonym w publikowanych poniżej notatkach. Świadczy o tym wykorzystanie sugerowanych w notatce protokołów procesu norymberskiego czy dzienników Goebbelsa²³. Jak już stwierdzono, książka w niewielkim stopniu dotyczyła samego Katynia, znacznie więcej miejsca poświęcono w niej „propagandzie niemieckiej”, działaniom amerykańskim, „zbrodniom amerykańskim” w Azji i działaniom polskiej emigracji w sprawie nagłośnienia sprawy katyńskiej²⁴. Książkę Wójcickiego wznowiono w nieznacznie poszerzonej wersji w 1953 roku²⁵. Książkę jako jeden z pierwszych zrecenzował Józef Mackiewicz, który otrzymał ją „pocztą lotniczą z Warszawy” na początku czerwca 1952 roku. Oceniał ją bardzo szybko. „Straszna, oczywiście, bzdura” – pisał do Grydzewskiego²⁶. Recenzja ukazała się już po kilku dniach. „Wprawdzie książka o fizyczny mord w Katyniu oskarża Niemców, ale zdaje się z niej wynikać, że duchowymi inspiratorami tego mordu byli w rzeczywistości – Amerykanie” – podsumował książkę Wójcickiego Józef Mackiewicz²⁷.

²³ B. Wójcicki, *Prawda o Katyniu*, Warszawa 1952, s. 25–27, 37–50, 58–62.

²⁴ M. Golon, *Zbrodnia katyńska w propagandzie PRL (1944-1989). 45 lat fałszowania historii*, op.cit., s. 46–49.

²⁵ M. Golon, *Zbrodnia katyńska w propagandzie PRL (1944-1989). 45 lat fałszowania historii*, op.cit., s. 46–47.

²⁶ J. Mackiewicz do M. Grydzewskiego, 7.VI.1952, J. Mackiewicz, B. Toporska, *Listy do redaktorów „Wiadomości”*, Londyn 2010, s. 73.

²⁷ J. Mackiewicz, *Pierwsza bolszewicka książka o Katyniu*, „Wiadomości”, 13 VII 1952, nr 28 (328), s. 2.

Dokument 1: Notatka prokuratora Stefana Kurowskiego z rozmowy z prof. F. Naville w San Remo 8–10 XI 1947 r.

Tajne!

Notatka

z przebiegu rozmów prowadzonych z François Nawillem[!], Profesorem Medycyny Sądowej Uniwersytetu Geneńskiego podczas Kongresu w San Remo (8-10 listopada 1947 r.)

Naville zainteresował się bardzo obecnością delegata polskiego. Po krótkiej wymianie zdań na temat panujących w Polsce stosunków, sprowadziłem rozmowę na kwestie dotyczące udziału Naville w sprawie Katyńskiej. Naville był wyraźnie speszony tym, że osoba jego zyskała sobie swoistą popularność w Polsce, uderzyło go zwłaszcza, że znam dobrze przebieg dyskusji jaka toczyła się zimą [bieżącego] roku dookoła jego osoby i wyjazdu do Katynia w parlamencie Kantonu Geneńskiego.

Wyjazd swój do Katynia Naville uzasadnia zwróceniem się doń w tej sprawie Konsulatu Niemieckiego i Niemieckiego Czerwonego Krzyża, których prośbie nie chciał odmówić ze względu na ogólną ówczesną atmosferę polityczną w Szwajcarii, oraz uważając za pożądany udział uczonego z kraju neutralnego w tego rodzaju imprezie. Ekspertyzę katyńską podpisał, ponieważ odpowiadała ona wynikom do jakich doszedł po dokonaniu oględzin i sekcji zwłok oficerów polskich. Materiał sekcyjny wybierał rzekomo sam – nie kierując się żadnymi wskazówkami udzielanymi mu przez Niemców[!].

Wnioski ekspertyzy opierają się na wynikach sekcji, które we wszystkich przypadkach jako przyczynę zgonu wykazały strzał z broni małokalibrowej w tył czaszki (Genuckschuss), na stanie zwłok a także, w znacznej mierze, na treści i dacie dokumentów ujawnionych przy zwłokach.

Co do stanu badanych zwłok – w szczególności zaobserwowanych przemian woskowo-tłuszczowych – to z rozmowy wynika,

że w okresie owym Naville raczej nie rozporządzał materiałem porównawczym, który pozwoliłby na uwzględnienie przepuszczalności gruntu i warunków klimatycznych, jako elementów/ czynników wpływających na procesy przemian pośmiertnych (zmiany woskowo-tłuszczowe).

Na moje uwagi, że wszyscy obecni w Katyniu wspominają o fakcie, iż dokumenty ofiar były przed dokonywaniem sekcji wyjmowane przez Niemców [!] i złożone w oddzielnie, spotkały się z repliką – acz niezbyt stanowczą – że w ubraniach zwłok badanych przez siebie Naville znajdował szereg dokumentów.

Kwestie błyskawicznego tempa, w jakim Naville dokonywał sekcji – uważałem za dość drażliwą, bo zahaczającą o kompetencje ściśle fachowe i dlatego pominąłem ją na razie.

Duże zainteresowanie wzbudziła u Navilla informacja, iż profesor Olbrycht przeprowadził w tej dziedzinie szereg doświadczeń nad przemianami tłuszczowo-woskowymi zachodzącymi w zwłokach i że poddał on gruntownej analizie i krytyce ekspertyzy – w tej liczbie i orzeczenie Navilla.

Ten ostatni raz jeszcze zastrzegł się, że do sprawy podchodził wyłącznie jako uczoney, którym kierowała jedynie chęć wykrycia obiektywnej prawdy. Jest mu niezmiernie przykro, iż mimo woli stało się przez to dla wielu ludzi symbolem reakcji. Jako uczoney jest gotów zawsze poddać rewizji swoje poglądy, o ile otrzyma nowe materiały czyniące zadość wymogom stawianym przez naukę.

Wreszcie jako pośredni dowód słuszności swej ekspertyzy katyńskiej Naville opowiedział mi następujący fakt, znany mu z „najbardziej miarodajnego źródła”. W połowie 1940 roku pomiędzy ówczesnym rządem polskim a Związkiem Radzieckim rozpoczęły się pertraktacje o utworzenie armii polskiej z przebywających na terenie Rosji jeńców polskich. Ze strony sowieckiej sprawą tą zajmowali się m.in. Merkułow²⁸ i Beria²⁹. W toku tych rokowań rząd polski chciał ustalić miejsce pobytu oficerów polskich, jako trzonu projektowanej siły zbrojnej na terenie Rosji. Nie udało się to, a rokowania nie dały pozytywnego wyniku, po czym ze strony sowieckiej miało się wyrwać wyznanie, iż w dziedzinie tej zrobiono wielkie głupstwo (*man hat eine Dummheit begonnen*).

Oświadczyłem Navillowi, że za jakieś 3-4 miesiące wybieram się osobiście, lub jeden z moich zastępców do Paryża i że wówczas przejeżdżając przez Genewę, odwiedzimy go i przedstawimy inte-

²⁸ Wsiewołod Merkułow (1895–1953), funkcjonariusz sowieckiej policji politycznej, w latach 1941–1943 był naczelnikiem Głównego Zarządu Bezpieczeństwa Państwowego przy NKWD, w latach 1943–1946 kierował NKGB.

²⁹ Ławrentij Beria (1899–1953), w latach 1941–1953 wicepremier ZSRR, w latach 1938–1945 zwierzchnik NKWD.

resujące go materiały sądowo-lekarskie, dotyczące sprawy katyńskiej.

W międzyczasie należy zebrać dodatkowe informacje o osobie Naville w szczególności – czy jest to człowiek, kierujący się wyłącznie ambicją naukowca czy też działają u niego pobudki materialnej natury. (Naville opowiadał mi bardzo wiele o ciężkiej sytuacji profesorów w Szwajcarii i o mizernej emeryturze z jakiej wypada im żyć po opuszczeniu katedry).

Według Ambasadora Putramenta³⁰ potrzebnych informacji można zasięgnąć za pośrednictwem radcy Mańkowskiego w naszym poselstwie w Bernie.

S. Kurowski
Pierwszy Prokurator Najwyższego Trybunału Narodowego

21.XI.47

*

Źródło: AAN, Ministerstwo Sprawiedliwości, sygn. 182, k. 5–7.

³⁰ Jerzy Putrament (1910–1986), prozaik, poeta i publicysta. Po wojnie zastępca członka i członek KC PPR/PZPR (1948–1981), poseł na Sejm PRL I i II kadencji. W latach 1947–1950 ambasador RP w Paryżu.

Dokument 2: Notatka ministra sprawiedliwości Henryka Świątkowskiego o gromadzeniu materiałów zwalczających „hitlerowską prowokację” w sprawie Katynia, 7 XI 1951 r.

*[odrecznie:] Wysłano 7.12.[19]51 do tow. J. Bermiana
[podpis nieczytelny]: H. Świątkowski*

Tajne
Odpis

NOTATKA W SPRAWIE KATYNIA

Gromadzenie materiału powinno pójść w dwóch kierunkach:

– *Pogłębienie przez nowe ujawnione po wojnie fakty z archiwów tła politycznego prowokacji hitlerowskiej. Należą tutaj: pamiętniki Goebbelsa, pamiętniki Franka, archiwum Himmlera, zeznanie Naujocksa, wreszcie materiały złożone przez oskarżenie w procesie norymberskim. Część z tych elementów znajduje się w naszych rękach.*

– *Trudniejsza jest druga część pracy, która do zagadnienia podchodzi od strony dotychczas nieruszonej, odpowiednio zaś przygotowana powinna zaskoczyć wrogą propagandę i stanowić będzie dla opinii publicznej zupełnie nowe naświetlenie i już przez swą nowość – niezależnie od wagi argumentów – wywrze niewątpliwie wpływ.*

Dotychczas opracowano w tej sprawie poza naświetleniem politycznym wskazanie na powszechne momenty prowokacji w taktyce hitlerowskiej, prawie wyłącznie dowody ze świadków.

Wartość ogłaszanych zeznań świadków – częstokroć tych samych – dających różne naświetlenie i tłumaczących swa pierwsze zeznania stosowanym przymusem, jest problematyczna. Ruszenie więc tego zagadnienia od strony świadków w tej chwili jest trudne i może niewskazane.

Pozostaje jednak moment dotychczas wcale nieruszony. Jest nim orzeczenie biegłych.

Kilka słów wyjaśnienia:

Podstawę propagandową hitlerowskiej prowokacji stanowi gruby, kilkaset stron liczący, tom pt. „Der Mord in Katyn”³¹.

Tom ten ułożony został w ten sposób, że posiada wszelkie zewnętrzne cechy „naukowej” ekspertyzy sądowo-lekarskiej, chemiczno-sądowej i rusznikarsko-sądowej.

Mistyfikacja *parere* sądowego – jako dobrze przemyślanego chwytu propagandowego – idzie od zewnętrznych form układu rozdziałów, fotografii, do tonu i stylu wydawnictwa. Autorzy liczą na czytelnika wierzącego w „obiektywizm” autorytetów naukowych, do których rzekomo przemawiają tylko przedstawione dowody rzeczowe i z których w sposób „naukowy” wyprowadzane są „naukowo-obiektywne” logiczne wnioski, które się pokrywają w całości z tezą propagandową hitlerowców. Należy przy tym pamiętać, że burżuazyjna nauka i publicystyka od pół wieku bez mała (z przy czyn, których omówienie ta notatka nie wymaga) utwierdzają przekonanie i kształtują świadomość społeczeństwa, że jedynym ważnym, wartościowym i decydującym par excellence, do którego można mieć zaufanie, jest dowód rzeczowy. Do ugruntowania tego podejścia służyło wiele dyscyplin, m.in. również burżuazyjna nauka o psychologii zeznań. Dlatego zdyskwalifikowanie hitlerowskiego „dowodu rzeczowego” ma najistotniejsze znaczenie.

Nikt dotychczas nie przystąpił poważnie do krytyki wydawnictwa hitlerowskiego „Der Mord in Katyn”, a więc podstawy propagandy hitlerowskiej – od strony jej przesłanek faktycznych i wniosków zawartych w ich własnej ekspertyzie medyczno-sądowej.

1. Krytyka ta wykaże,
 - a) że przesłanki są sprzeczne ze sobą,
 - b) że niektóre przesłanki kompromitują uprost hitlerowców (np. znalezienie w grobach i ciałach wyłącznie kul pochodzenia niemieckiego),
 - c) że wnioski są naukowo błędne,
 - d) że niektóre wnioski wzajemnie się wykluczają,
 - e) że ekspertyza w świetle medycyny sądowej nie może się ostać.

Dla próby Ministerstwo Sprawiedliwości uzyskało od jednego z najpoważniejszych medyków sądowych w Europie, prof. Olbrychta, taką właśnie opinię, obalającą całkowicie od strony naukowej hitlerowski elaborat. Opinia ta jest druzgocąca dla wydawnictwa hitlerowskiego i dla uczestniczących w ekspertyzie biegłych.

– Drugim etapem powinno być – jak sądzię –

³¹ Dokładnie: *Amtliches Material zum Massenmord von Katyn*, Berlin 1943.

- a) konsultacje innych medyków sądowych w Polsce, mogą oni ujawnić dalsze momenty,
- b) uzyskanie kilku opinii postępowych medyków sądowych poza Polską (np. francuskich, włoskich, angielskich) dla krytyki „orzeczenia” hitlerowskiego od strony zasad medycyny sądowej.
 - Dalszym etapem powinno być zużytkowanie krytyki „parere hitlerowskiego” przez uczestnika ówczesnej ekipy, profesora z Pragi Hayeka, który ogłosił ją w dwóch wydawnictwach (*Acta Medicinae Legalis – Liège* i w czeskim wydawnictwie szerszej).
 - Wreszcie należy się – moim zdaniem – zainteresować:
 - a) kwalifikacjami zawodowymi biegłych, którzy parere hitlerowskie podpisali, jest ich 12-tu, na pierwszy rzut oka można już stwierdzić, że niektórzy z nich nie byli nawet profesorami;
 - b) ich życiem i zachowaniem się poprzedzającym wydanie opinii i po tym;
 - c) opinią jaką cieszą się wśród swoich kolegów jako fachowcy i jako ludzie;
 - d) interesujący jest też los kierownika ekipy hitlerowskiej, profesora z Wrocławia Buncke³² oraz jego zastępcy i współpracownika Becka³³, który pracował w Krakowie.

Ministerstwo Sprawiedliwości wyraża przekonanie, że taka akcja śledcza, specjalnie wśród kół naukowych, może ujawnić wiele materiału kompromitującego ich jako fachowców i jako ludzi.

Tyle o ekspertyzie sądowo-lekarskiej.

V. Podobną akcję można by wszcząć w zakresie ekspertyzy chemiczno-sądowej. Eksperci-chemicy badali przedmioty znalezione rzekomo w grobach. Kluczową osobą jest tutaj prof. Robel³⁴.

³² Gerhard Buhtz (1896–1944), prof. medycyny sądowej, od 1933 członek NSDAP, pracownik uniwersytetów w Heidelbergu, Jenie i od 1938 we Wrocławiu. Brał udział w badaniach Międzynarodowej Komisji w Katyniu.

³³ Werner Volkmar Beck (1910–1992), studiował medycynę sądową w Lipsku i we Freiburgu, członek NSDAP i SA. Asystent w Instytucie Medycyny Sądowej w Królewcu, a od 1938 we Wrocławiu. Brał udział w kampanii wrześniowej 1939 r., od kwietnia 1940 r. kierownik Instytutu Medycyny Sądowej w Krakowie. Więcej na temat roli W. Becka patrz: R. Kühn, *Leitende Aechener Klinikärzte und ihre Rolle im „Dritten Reich”*, Aachen 2010, m.in. s. 145–148; B. Popielski, W. Nasiłowski, *Cienie Katynia w dokumentach i historii medycyny sądowej*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminalistyki” 1997, t. XLVII, s. 181–191.

³⁴ Jan Robel (1889–1962), chemik, pracownik naukowy UJ, aresztowany podczas Sonderaktion Krakau i uwięziony w Sachsenhausen. Po wyjściu z obozu w 1940 r. wstąpił do AK, badał dowody rzeczowe przywiezione przez Niemców z Katynia. W 1945 r. aresztowany przez NKWD, później kierownik Instytutu Ekspertyz Sądowych. Patrz więcej: J. Markiewicz, *J. Robel*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXXI, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1988–1989, s. 326–327.

VI. Oczekuję decyzji:

- a) co do kontynuowania zbierania materiału w związku z koncepcją podejścia do zagadnienia od strony ekspertyzy sądowej;
- b) co do potrzeby ogłoszenia pracy Olbrychta w *Acta Medicinae Legalis* w Liège³⁵ w naszej prasie fachowej, mianowicie w *Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminalistyki*;
- c) co do potrzeby podjęcia kroków w zakresie analizy ekspertyzy chemiczno-sądowej analogicznej do ekspertyzy sądowo-lekarskiej.

W razie pozytywnej odpowiedzi przedłożę plan technicznego i osobowego wykonawstwa.

W załączniku³⁶:

- 1) fotokopia artykułu Hayeka w „*Acta Medicinae Legalis*”
- 2) maszynopis opinii prof. Olbrychta

7.XII.51

H. Świątkowski

*

Źródło: AAN, Ministerstwo Sprawiedliwości, sygn. 182, k. 1–4.

³⁵ Ekspertyzę ostatecznie ogłoszono, patrz: J. Olbrycht, *Observations critiques médico-légales sur la publication „Amtliches Material zum Massenmord von Katyn”*, „*Acta Medicinae Legalis et Socialis*” 1953, 1/2, 24–50.

³⁶ Załączników brak.

Dokument 3: Plan przygotowania materiałów zwalczających tezy hitlerowskie w sprawie mordu w Katyniu ustalony na konferencjach z ministrami Skrzyszewskim, Świątkowskim i Chajnem, bd.

Zapisek urzędowy

I.

Na konferencjach z obywatelami Ministrami Skrzyszewskim, Świątkowskim i Chajnem omawiano zagadnienie przygotowania i ew. zużytkowania materiału zwalczającego tezy hitlerowskie w sprawie mordu w Katyniu.

Podstawą konferencji była wówczas notatka, która omawiała podstawowe kwestie związane z problemem i sposobem podejścia do jego krytycznej oceny oraz jego opracowania.

W ślad za pierwszą notatką, zgodnie z zaleceniem przedstawia się obecnie plan technicznego wykonawstwa, który oparty jest na przesłankach omówionych zarówno w notatce jak i w toku konferencji z obywatelami ministrami.

II.

Streszczają się one w następujących punktach:

- a) Należy zebrać podstawowe materiały krytyczne i analityczne kompromitujące podstawowy dokument prowokacji hitlerowskiej, tj. ekspertyzy, które zawarte są w tomie „Der Mord in Katyn”.*
- b) Należy zebrać materiały kompromitujące kwalifikacje naukowe i osobiste autorów tego dokumentu.*
- c) Należy uzupełnić ułamkowe dokumentarne materiały, które w inny sposób pośrednio lub bezpośrednio potwierdzają prowokację hitlerowską.*
- d) Należy określić techniczny sposób wykonania i kontrolę wykonania zleconych w tej notatce lub innych z tym związanych prac.*

III.

Ad a) – W posiadaniu naszym jest analiza krytyczna elaboratu hitlerowskiego „Der Mord in Katyn”, dokonana przez jedną z uznanych w Europie sław medycyny sądowej, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, Olbrychta, która wykazuje, że przesłanki elaboratu hitlerowskiego są ze sobą sprzeczne, że niektóre przesłanki kom-

promitują wprost hitlerowców, że wnioski są naukowo błędne lub wzajemnie się wykluczają, że wreszcie elaborat ten nie wytrzymał krytyki medycyny sądowej.

Trzeba obecnie rozważyć i zadecydować:

- 1) czy analizę krytyczną prof. Olbrychta należy i kiedy ogłosić (w miarę możliwości) w czasopiśmie fachowym medyczno-sądowym zagranicznym lub krajowym, bądź wydać w osobnej broszurze z ewentualnym wstępem w językach obcych lub polskim;
- 2) czy włączyć podobną krytyczną analizę medyczno-sądową innych polskich medyków sądowych i po uzyskaniu ich ekspertyz czy postąpić podobnie jak z ekspertyzą Olbrychta, bądź połączyć je wszystkie w jednym wydawnictwie obcym lub polskim;
- 3) czy włączyć w podobną krytyczną analizę niektórych medyków sądowych innych krajów demokracji ludowych;
- 4) czy włączyć w podobną akcję niektórych medyków sądowych z NRD lub też z Austrii;
- 5) czy starać się o pozyskanie również dla takiej akcji niektórych postępowych medyków sądowych krajów kapitalistycznych (np. Francji, Włoch, Finlandii, Szwecji);
- 6) Drugim filarem elaboratu hitlerowskiego (poza ekspertyzą lekarską) była ekspertyza chemiczno-sądowa dokumentów i innych przedmiotów rzekomo znalezionych przy zwłokach pomordowanych. Część tej ekspertyzy dokonana została w Instytucie Ekspertyz Sądowych w Krakowie pod kierownictwem hitlerowca dr Becka, który korzystał z usług zatrudnionego tam personelu polskiego. W skład tego personelu wchodził również dr Robel, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, który przeprowadził dla Becka analizy dokumentów.

Powstaje pytanie, czy rozpocząć starania o włączenie w analizę krytyczną tej części elaboratu hitlerowskiego prof. Robla, co z uwagi na zajmowane przez niego stanowisko nie będzie rzeczą łatwą.

Uwaga:

Podejście od strony ekspertyz elaboratu hitlerowskiego ma o tyle ważne znaczenie, że przypuszczać należy, iż kampania amerykańska skoncentruje się przede wszystkim na produkowaniu dowodu ze świadków i dokumentów, które poprzez się niezaatakowanym jeszcze dotychczas od strony ekspertyz elaboratem hitlerowskim. Jego podważenie może zaskoczyć stronę przeciwną.

Ad b) Należy rozważyć i zadecydować:

- 1) czy nie powinno się rozpracować dokładnie życiorysów i kwalifikacji naukowych tych ekspertów, którzy pochodzą lub przebywają na obszarach demokracji ludowych (np. Węgry, Bułgaria, Czechosłowacja itp.).
- 2) czy nie powinno się rozpracować dokładnie życiorysów i kwalifikacji zawodowych hitlerowskich profesorów, autorów elaboratu, Buncka [!] i Becka.
- 3) Czy nie powinno się postąpić podobnie w stosunku do ekspertów, którzy uczestniczyli przy pracowaniu elaboratu, a pochodzą z krajów kapitalistycznych.

Ad. c) Należy rozważyć i zadecydować:

- 1) czy nie wykorzystać materiałów będących w posiadaniu Komisji dla Badania Zbrodni Hitlerowskich pod kątem widzenia identycznej metody działania w stosunku do identycznych grup lub osób w okresach następujących bezpośrednio po zajmowaniu przez wojska hitlerowskie obcych terenów,
- 2) czy przystąpić do krytycznej analizy obszernego materiału pamiętnikarskiego i publicystycznego popierającego tezę hitlerowską w sprawie katyńskiej, który ogłoszony został po wojnie, by starać się wyszukać w nich sprzeczności, nieścisłości i luki,
- 3) czy kontynuować poszukiwania nowych materiałów.

Ad. d) – W wypadku zaakceptowania części lub całości wniosków pod a) b) c) należy zadecydować:

- 1) czy powołać grupę złożoną z kilku prawników, publicystów, członków Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich pod kierownictwem jednej osoby dla opracowania zadecydowanych zagadnień
- 2) zwolnić powyższą grupę osób na okres potrzebny do tych prac od wszelkich innych zajęć
- 3) ustalić osobę w KC, który by miała bezpośredni polityczny nadzór nad tą grupą i do której mogliby się jej członkowie zwracać w każdej sprawie wymagającej porady lub dodatkowej decyzji
- 4) zobowiązać grupę do uporządkowania materiałów w ciągu 3 tygodni i rozpracowania zaleconych wyraźnie prac w ciągu następnych 2 miesięcy
- 5) ustalić potrzebne fundusze i zaufany sekretariat oraz miejsce pracy

- 6) zlecić tej grupie wszystkie lub część prac wymienionych w punktach a) b) c)
- 7) upoważnić w tym celu również grupę do wykorzystania materiałów będących w posiadaniu MSZ, Ministerstwa Sprawiedliwości, MBP i Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich i prowadzenia w tej sprawie rozmów z wyznaczonymi osobami w tych resortach.

IV

1. W związku z procesem, który komisja Kongresu amerykańskiego przeprowadzi zapewne z wielkim hałasem propagandowym w Stanach Zjednoczonych i prawdopodobnie w kilku krajach europejskich – należy wziąć pod uwagę potrzebę i możliwość przeprowadzenia równoległe procesu przed trybunałem złożonym z reprezentantów opinii postępowej pod przewodnictwem D. N. Tritta (który jest prezesem wszechświatowej asocjacji prawników demokratów i przewodniczył w podobnym procesie „opinii” w sprawie podpalenia Reichstagu w Londynie lub innym mieście europejskim. Taki proces mógłby bardzo osłabić jednostronne echo czynności sądu wyłonionego przez komisję Kongresu.
2. Należy zdecydować, czy i o ile równoległa akcja polityczna organizacji masowych antyhitlerowskich (związku więźniów obozowych, bojowników o wolność o demokrację, ruchu oporu, itp.) może i powinna być w tę kampanie włączona lub wykorzystywana.
3. [Odręcznie: Czy nie należałoby przeprowadzić próbnego rozpracowania życiorysu i kwalifikacji naukowych eksperta Sorosa [!]³⁷ w Budapeszcie (przez wywiad i rozmowy na miejscu) oraz Buncke'a [!] i Becka w Berlinie (podobnie), które powinny być pierwszą możliwie najbezpieczniejszą próbą tej akcji, która dostarczy doświadczenia i będzie sprawdzianem słuszności obranej drogi.

*

Źródło: AAN, Ministerstwo Sprawiedliwości, sygn. 182, k. 10–14.

³⁷ Ferenc Orsós (1879–1962), prof. medycyny sądowej, pracownik naukowy Uniwersytetu w Budapeszcie, brał udział w badaniach Międzynarodowej Komisji w Katyniu, od 1943 r. mieszkał w Niemczech, uczestniczył w przesłuchaniach Komisji Senatu USA w sprawie mordu katyńskiego.

*

Paweł Libera – ur. w 1979 r. w Kielcach, doktor nauk humanistycznych, pracownik naukowy w Archiwum Akt Nowych, absolwent wydziału prawa Université Pantheon-Sorbonne, doktorat uzyskał w IH PAN w Warszawie (2012). Zajmuje się historią Polski w XX wieku i stosunkami polsko-sowieckimi. Obecnie przygotowuje monografię ruchu prometejskiego oraz pracuje nad dziejami Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej KC PPR/PZPR.